

Władysław Izdebski EKSPERCKI PANEL

Poprosiłem naszych ekspertów o odpowiedź na pytanie, które jest chlebem powszednim wszystkich brydżystów:

Co zalicytujesz?

Mecz; my po partii, oni przed. Rozdawał S.

W	N	E	S
—	—	—	1 ♠
pas	pas	ktr.	3 ♦
?			

z ręką:

W: ♠ A K W 5 4
♥ 10 9 6 5 2
♦ 4 3
♣ 3

Decyzje ekspertów:

3 ♥	12 głosów
4 ♥	9 głosów
pas	1 głos

Najpierw optymiści.

Piotr Tuszyński: 4♥. Nie bardzo rozumiem o co chodzi, 4♥ dla mnie automatyczne.

Piotr Busse: 4♥. Piki w łatwy sposób do wyrobienia, a w młodszych kolorach tylko 3 karty. Nie dopuszczam myśli o ktr. czy też licytacji 3♥. Obie zaprowadzą nas na manowce.

Krzysztof Jassem: 4♥. Pesymistycznie można zalicytować 3♥, bojąc się wist karowego i nadbitki karo. Ale równie dobrze wist może pójść w pika.

Mariusz Puczyński: 4♥ - raczej bez wątpliwości.

Marcin Krupowicz: 4♥. Jestem w tej sytuacji, że będę grał z mojej ręki, więc mam szansę na korzystny wist pikowy.

Adam Wujków: 4♥. Na pewno należy zalicytować kiery. Na 3♥ mam za dużo, na 4♥ za mało.

Argumenty za odzywką 4♥: prawdopodobny korzystny wist pikowy, prawdopodobne 4 kiery u partnera.

Argumenty za odzywką 3♥: prawdopodobny zły podział atutów, możliwe 4 lewy z góry do oddania, możliwa kontra i -500.

Plusy i minusy tak samo prawdopodobne. Wybieram jednak to, co spodziewam się wygrać czyli 4♥.

Paweł Niedzielski: 4♥.

Jan Nadaj: 4♥. Trochę karty w dobrym składzie (3♥ byłoby zbyt defetystyczne).

Olgierd Rodziewicz: 4♥. Zgodnie z zasadą: w wahliwych sytuacjach związanych z dograniem końcówek, dokładać.

Liczna grupa umiarkowanych:

Krzysztof Martens: 3♥. Sprawa wydaje się być oczywista. Partner wznowił na wygasającej więc nie mogę go karać 4-ma kierami. Kolor w który śmiało mogę wygrać końcówkę muszę jednak pokazać.

Ewa Harasimowicz: 3♥. Dlaczego mam licytować 4♥ za partnera?

Dariusz Kardas: 3♥.

Marek Wójcicki: 3♥. Czasem 4♥ - jak potrzebuję zysku. Nie dopuszczam kontry - to brak instynktu samozachowawczego.

Dariusz Kowalski: 3♥.

Lech Ohrysko: 3♥. Co innego? Dawno jakaś odzywka nie wydawała mi się tak oczywista. Mając odwrotnie w młodszych spróbowałbym chyba 4♥.

Grzegorz Gardynik: 3♥.

Michał Kwiecień: 3♥. Ja optuję za 3♥, co prawda miałem trapa pikowego, ale w tych założeniach i tak bym nie spasował na 1♠ z kontrą raczej. Kontra na 3♦ powinna mówić o ręce z którą spasowałbym na 1♠ z kontrą.

Ryszard Kielczewski: 3♥. Musi mieć partner siłę odzywki na kontrę reopen? - Nie musi. Zgrubne liczenie wykazuje, że mamy z RHO około 24 PC. Zatem dla reszty zostało 16 i ten z lewej ma nie więcej niż 6 PC. Nasze walory pikowe są przeinwestowaniem - wolałbym te topy mieć w jednym z młodszych kolorów. W tej sytuacji uważam, że 3♥ jest wystarczające, a pas jest lepszy do wszystkich pozostałych odzywek.

Łukasz Sławiński: 3♥. Jeśli nawet z bilansu wychodzi 4♥, to i tak należy zaliczyć niżej z uwagi na olbrzymią niemodelowość. Przecież takiej ręki partner nawet w przybliżeniu sobie nie wyobrazi, a wcale nie jest powiedziane że licytacja się zakończy na 4♥.

Piotr Lutostański: 3 lub 4♥ - w zależności z kim gram. Problem źle postawiony, bo nie wyodrębnia tematu oceny karty od tematu ustalenia licytacyjnych - przeplatają się one zakłócając problem. Zasygnalizował to Martens pisząc między wierszami, że dla niego, taka kontra wznowiająca może być lekka. Znając styl większości z ekspertów wydaje mi się, że bardziej ich różni w tym rozdaniu właśnie ocena z czym się wznowia od oceny siły tej karty. Zatem mamy prosty wniosek, jakby ktoś miał przyjemność grać z którymś z panelistów, to właśnie dowiedział się z czym oni wznowiają, a więc z którym z nich należałoby powiedzieć 3, a z którym 4♥.

Włodek Krysztofczyk: 3♥. Kontra wznowiającą partnera w niekorzystnych założeniach i to w meczu powinna być solidna. Do statystycznych 3 LH trzeba "coś" dolożyć. Choćby w postaci dobrego układu z 4-5 kierami. W tych warunkach zaliczanie 3♥ ma właściwie pełny bilans nawet zważywszy spodziewane niekorzystne rozkłady. Z drugiej strony rozgrywkę przeprowadzimy prawie w widno lokalizując 11 kart w dwóch kolorach u otwierającego. Bezpośrednie "golnięcie" końcówki uważam za dopuszczalne ale niepotrzebne. To taka licytacja za "słabszego" partnera. Musimy też rozpatrzyć ewentualną kontrę. Może nie dla tej ręki bo mamy za duży układ ale... Na ich grę, w naszej ręce mamy 2 górne lewy i małe zadatki na trzecią. Wydaje się jednak, że po naszej kontrze partner wzruszy ramionami i spasuje. Z pikami AKW10x i nic z boku kontra też mi się nie podoba. Przy stoliku kontra oznacza trapping-pasa i generalnie dobrą kartę. Z grubsza w sile otwarcia..." Tak to widzę.

Osamotniony pesymista:

Bogusław Pazur: Pas. Kolory źle się dzielą...

PODSUMOWANIE

Nasi eksperci sprowadzili problem do zbilansowania ręki w kontekście gry w kiery. Jak widać rozbieżności są spore, przede wszystkim między Bogusiem Pazurem, a pozostałymi. Ale, by zrobić bilans, musimy wiedzieć jaka karta upoważnia do wznowienia.

1. Ile potrzeba na wznowienie licytacji?

Piotr Lutostański uważa, że wiele zależy z kim gra.

Niewątpliwie nieco zależy, są przecież w naszym żargonie określenia: ścianiarz, lotnik. Pierwsi licytują bardzo solidnie, drudzy wprost przeciwnie. My jednak przyjmujemy zachowania standardowe, zalecane w książkach, a więc np. otwarcie obiecuje 13 pkt (PC + punkty za długość longerów). Podobnie na wznowieniu obowiązują pewne zasady tworzące klasyczną, zalecaną bazę (polecam znakomitą książkę M. Lawrence „Wznowianie licytacji”, 304 strony lektury).

W	N	E	S
1 ♠	pas	pas	?

Czego więc możemy spodziewać się w ręku partnera?

S₁: ♠ 2 ♥ K 8 7 3 ♦ A 7 5 2 ♣ K 10 9 8 - wznowienie oczywiste

S₂: ♠ 3 2 ♥ A D 7 3 ♦ A 7 5 ♣ 10 9 7 5 - wznowienie oczywiste

S₃: ♠ 3 ♥ A D 7 3 ♦ K 7 5 ♣ 10 9 7 5 4 - wznowienie oczywiste

S₄: ♠ 3 ♥ K 8 7 3 ♦ W 10 9 ♣ A 10 8 5 4 - to także wystarczy do wznowienia.

Przy przeciętnym układzie (ręka S₂) powinniśmy mieć około 3 LH (ok. 10 PC). W przybliżeniu możemy się

kierować zasadą, iż na wznowieniu możemy mieć o lewę mniej niż na pozycji bezpośredniej, a więc:

- kontra bezpośrednia zakłada u partnera 2 statystyczne lewy (ok. 7 PC),
- kontra na wznowieniu zakłada u partnera 3 statystyczne lewy (ok. 10 PC).

Wracamy do naszego problemu:

W	N	E	S
—	—	—	1 ♠
pas ?	pas	ktr.	3 ♦

Ile warta jest nasza ręka:

W: ♠ A K W 5 4
♥ 10 9 6 5 2
♦ 4 3
♣ 3

Zapewne mamy 3 spodziewane lewy honorowe, w pikach. Mamy uzgodniony kolor kierowy (spodziewamy się 9 atutów) i interesujący układ. Naszą kartę oceniam na ok. 14 pkt przeliczeniowych, co daje nam bilans na 3♥.

2. Dlaczego znaczna część ekspertów zdecydowała się jednak na 4♥?

Niech wprowadzeniem w temat będzie taka sytuacja:

W	N	E	S
1 ♣ ?	1 ♠	ktr.	2 ♠

Mamy:

W: ♠ A 4
♥ W 10 9 6
♦ A W 10
♣ D W 9 8

Gdyby nie 2♠ przeciwnika uzgodnilibyśmy kiery na poziomie dwóch. Teraz pod presją odzywki 2♠, każdy z nas zgłosi 3♥.

Podobnie jest w sekwencji, np.:

W	N	E	S
1 ♥	2 ♠	3 ♥	

Nasz bilans na 3♥ często jest naciągany, zalicytujemy tak np. z ręką:

E: ♠ A 4
♥ K 10 9 6
♦ 9 6 3
♣ 10 9 8 5

W tego typu sytuacjach, mając solidny bilans na 3♥ (9 lew z plusikiem), głosimy 4♥ z nadzieją na chociażby lekką statystyczną nadwyżkę u partnera (*bilans statystyczny*).

Wracamy do naszego rozdania, ale zakładając, że przeciwnik zgłosił tylko 2♦:

W	N	E	S
—	—	—	1 ♠
pas 3 ♥	pas	ktr.	2 ♦

W: ♠ A K W 5 4
♥ 10 9 6 5 2
♦ 4 3
♣ 3

Zalicytowane ze skokiem 3♥ powie partnerowi, że na pewno mamy pełny bilans na 9 lew.
A w sekwencji autentycznej:

W	N	E	S
—	—	—	1 ♠
pas	pas	ktr.	3 ♦
3 ♥			

3♥ zgłoszone pod presją odzywki 3♦ nie gwarantuje tak solidnej karty.

Jest jednak powód przeciwko zapowiedzi 4♥, o którym nikt nie wspomniał. Otóż partner może mieć *kontrę objaśniającą*.

Zapamiętaj!

Ponieważ limity siły na wznowieniu (kontrą, kolorem) są obniżone o lewę, więc także dolny limit *kontry objaśniającej* jest obniżony – urodziwe 15 PC wystarcza do takiej licytacji.

Ten obniżony limit siły objaśniającej kontry nie jest groźny, gdyż nasz partner nie powinien ze swą licytacją wyjść powyżej poziomu trzech, bo niby skąd miałby wziąć na to siłę; nie wszedł do licytacji oraz musi zakładać, że nasza kontra może być dana z interesującym układem nawet tylko z ośmioma zgrabnymi miltonami.

Oto pełny diagram rozdania:

	♠ 8 7										
	♥ D 8 7 3										
	♦ 8 7										
	♣ 10 7 6 4 2										
♠ A K W 5 4 ♥ 10 9 6 5 2 ♦ 4 3 ♣ 3	<div style="border: 2px solid green; padding: 5px; display: inline-block;"> <table style="border-collapse: collapse; text-align: center;"> <tr><td></td><td>N</td><td></td></tr> <tr><td>W</td><td></td><td>E</td></tr> <tr><td></td><td>S</td><td></td></tr> </table> </div>		N		W		E		S		♠ 10 ♥ K 4 ♦ A D W 2 ♣ A D W 9 8 5
	N										
W		E									
	S										
	♠ D 9 6 3 2										
	♥ A W										
	♦ K 10 9 6 5										
	♣ K										

Omawiany problem pokazuje, jak wiele zła może nam uczynić „szalony” przeciwnik (może S ma taki awanturniczny styl gry, a może po prostu nie umie grać w brydża?).

W każdym razie 3♥ (tak licytowała większość naszych ekspertów) pozwoli nam osiągnąć i raczej wygrać 3BA.

W tym rozdaniu niezwykle skutecznym zagranie z pozycji W byłaby kontra. O tym co znaczyć powinna kontra wspomnieli nieco Michał Kwiecień i Włodek Krysztofczyk.

Budzi to rozdanie także wiele innych tematów...

...bo jak kiedyś powiedział Krzysztof Martens:

Licytacja dwustronna, to sól brydża!

Post scriptum

Władku!

Przyjmij to jako votum separatum.

Jedno z końcowych zdań powinno wg. mnie inaczej brzmieć. Zamiast "Omawiany problem pokazuje, jak wiele zła może nam uczynić „szalony” przeciwnik (może S ma taki awanturniczny styl gry, a może po prostu nie umie grać w brydża?)" powinno być: Jak wiele szkody może wyrządzić źle dana ktr wywoławcza albo objaśniająca.

Problem był trywialny, gdyby zamiast kontry zalicytowanoby 3♣ na pozycji wygasającej - objaśniak na 6+ treflach (16-18 HCP ±1HCP). Uniezależnilibyśmy się wtedy od szalonego przeciwnika i dali sobie szansę na znalezienie właściwego kontraktu.

Pozdrawiam – Piotr (Busse)

